SULIMCZYK

PISMO 16 W.D.H. IM.ZAWISZY CZARNEGO
ROK XLVIII 27 LUTY 1977 r. NUMER I
Cena 5 zł

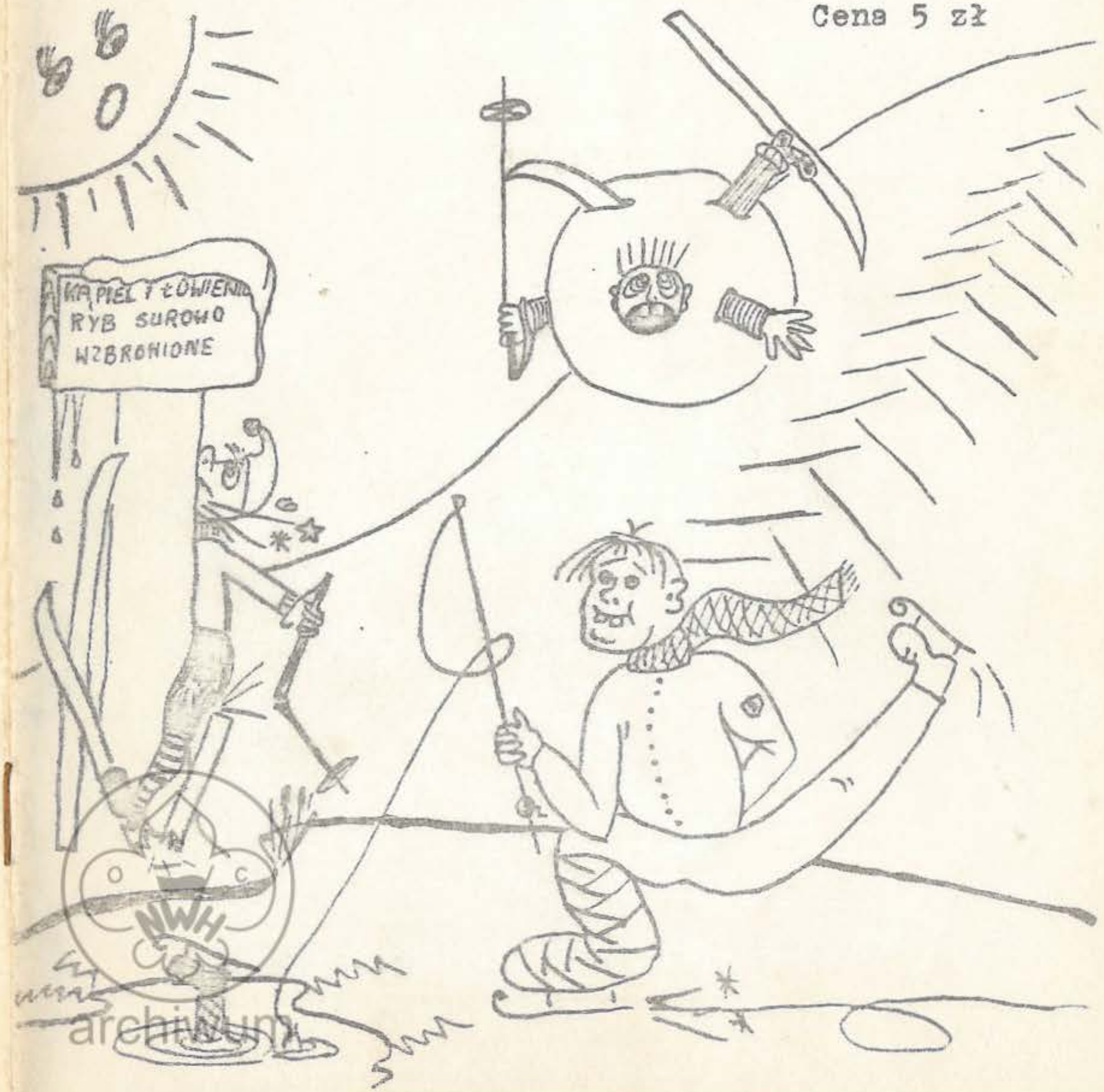

NWH archiwum

"PRZYSZEDŁ NAM ROZKAZ "

Przyszedł nam rozkaz ruszać do boju,
Było już późno z wieczora,
Słońce już zaszło gdyśmy stanęli,
Po drugiej stronie jeziora.

Z lewego skrzydła konnica pędzi,
I na piechotę naciera,
Piechota strzela wciąż bez ustanku,
Żołnierz za żołnierzem pada

Patrzę ja patrzę, a mój kolega,
Pada na ziemię nieżywy,
Jeszcze ostatnie wyrzekł te słowa,
Napisz do mojej rodziny.

Napisz do ojca, napisz do matki,
Napisz do lubej dziewczyny,
Że ostra kula pierś mą przeszyła
O wpół do drugiej godziny!

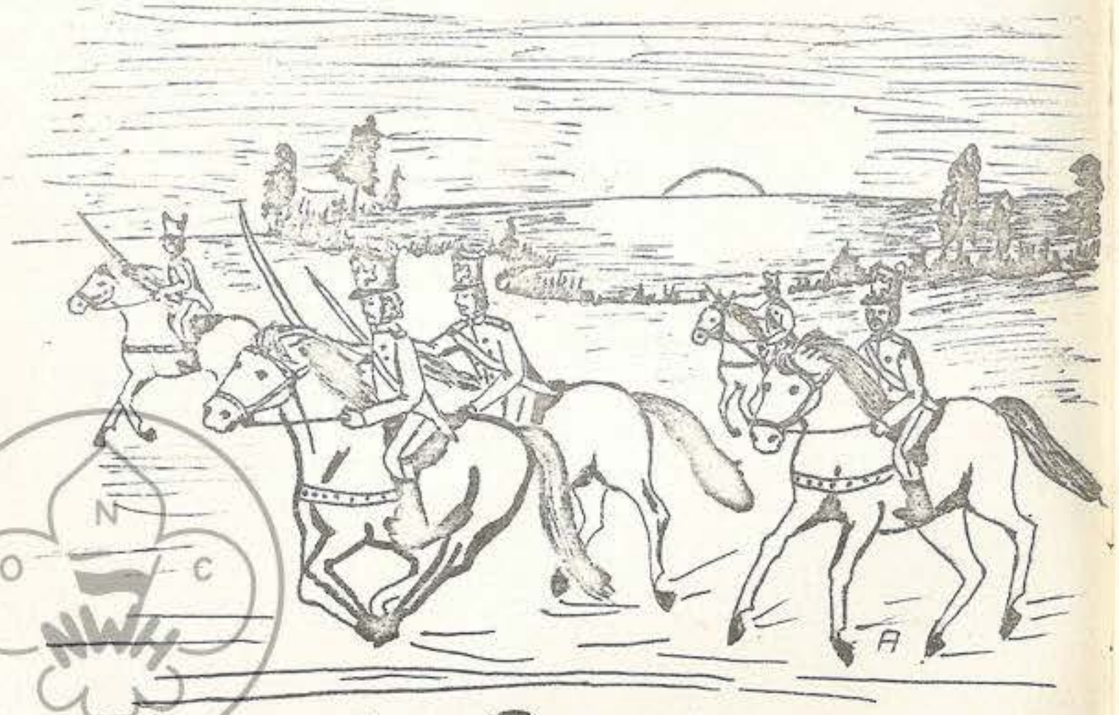

„Z lewego skrzydła konnica pędzi..."

archiwum

Tak się rozstałem ze swym kolegą,
Ze swym kolegą najmilszym,
Razemśmy jedli, razemśmyppili,
Razem na panny chodzili.

Ja za kolegę list napisałem,
Sam padłem za pół godziny.
Za mnie już listu nikt nie napisze
Do mojej drogiej rodziny.

Zapłacze ojciec,zapłacze matka,
Zapłacze cała rodzina,
Ale najwięcej będzie płakała,
Moja najmilsza dziewczyna.

ZE STARYCH SULIMCZYKOW

W numerze trzecim Sulimczyka z 1964 roku znajdujemy artykuł świadczący o tym, że historia lubi się powtarzać i chyba pasuje on także do naszej obecnej sytuacji.

REDAKCJA

ZASTANOWMY SIE!...

Czy moja obecność w harcerstwie ma sens? Pytanie to zadaje sobie każdy członek drużyny, tylko czas po którym to następuje jest różny. Jeżeli jest on człowiekiem myślącym to ma dwa wyjścia: albo zostaje w drużynie bo to aktualnie go interesuje, albo nie znajdując dla siebie miejsca żegna się z drużyną. Gorszy kłopot z tymi, którym nie często zdarza się myśleć. Ci pozostają w drużynie na zasadzie bierności i przyzwyczajenia, nie mając odwagi powiedzieć sobie dość No ale wróćmy do tematu zasadniczego. Pytanie pierwsze nasuwa szereg następnych. W jakim stopniu praca w drużynie ma być rozrywką, a w jakim pracą społeczną? Czy istnieje wiek w którym harcerz powinien się wycofać z ZHP. Czy nie jesteśmy trochę śmieszni z tym bawieniem się w mundury, defilady, fanfary, krzykliwe komendy wojskowe? Czy przewinieniem, czy przejawem zdrowego rozsądku jest rezygnacja z nudnej zbiórki na korzyść dobrego filmu czy prywatki? Dlaczego inne organizacje młodzieżowe mają lepsze warunki rozwoju i po co męczyć się w gorszych warunkach skoro cel tych organizacji jest taki sam. Przyznam się, że nie na wszystkie pytania mogłem dać zdecydowaną odpowiedź. Ci którym zadawałem pytania mówili: PO co się męczyć, Szesnastka istniała 50 lat to przetrwa następne 50. Tumnnie nerwy poniosły. Przecież fakt, że 16 istnieje lat 50 dowodzi, że ileś tam pokoleń Szesnastkowiczów miało głowy na karku i myślało

archiwum

nad tym jak i co robi drużyna.

Przecież i ta współczesna generacja 16 powstała wskutek dużego nakładu pracy starszych instruktorów, / Pisane w latach sześćdziesiątych./ którzy do harcerstwa wrócili mając już dobrze po trzydziestce. Tu chyba leży błąd. Instruktorzy nie wszczepili młodym ludziom chęci do samodzielnej pracy. Jeśli będziecie moi drodzy trzymać dotychczasowy fason to Szesnastka skończy się wraz z waszym pobytem w drużynie. Odpowiedzcie mi na pytanie co robią w drużynie łaziki, których jedyną zasługą dla drużyny jest to, że od czasu do czasu włożą mundur i pokażą swą zaspaną twarz na zbiórce. Jaką podstawę do chwalenia się swym Zawiszactwem mają wieczni szeregowi siedzący biernie w drużynie potrzy lata. Na te pytania musicie sobie sami odpowiedzieć; starych instruktorów coraz mniej, teraz Wy powinniście przejąć od nich przewodnictwo drużyny. Powinniście zająć się ustrakcyjnianiem programów pracy drużyny, bo te wzory, które były realizowane dla Was chyba wychodzą już z mody. Jeśli człowiek chce zostać zrozumiany przez otoczenie, nie może przemawiać do rodaków językiem staropolskim. A u nas jest to praktykowane. Do grona rozrywek dochodzą telewizja, kluby sportowe, dobra muzyka; a u nas krańcowo: albo zbiórki według najlepszych wzorów pradziadka Baden-Powella, albo usiłowanie pracy w niewiadomym nowym systemie. W domu i szkole entuzjazmujecie się big-beatem / ale na ogniskach słychać smętne zawodzenie i beznadziejne skecze i zgrywy. Dlaczego w dobrowolnej organizacji jest tylu zwolenników "tomiwisizmu". Kochani! Błagam, ocknijcie się z tego złego snu i pokażcie, że obecnie Szesnastka potrafi coś więcej niż krzyknąć : "claw boys".

KZZ

Z " ZIMOWISKOWEJ " TWÓRCZOŚCI

REKLAMA

Gdy Marsjanki mają służbę,
Wszystko leci jak na wróżbę.
Garnki lśnią czystością,
A talerze lśnią białością.
Wszystko idzie szybko, sprawnie,
A kanapki robią ładnie.
Tak marsjanki cud pracują,
A inni im nie dorównują.

MARSJANKI

archiwum

WYJSCIE W TEREN

Wyjście w teren! Zaraz wychodzimy,
Hej , idziemy, przecież się nie boimy
zimy.
Znowu w teren , teren już zwiedzony,
Wszystkie kraczą jak te czarne wrony.
Nie chcą na grę, nie chcą na śnieg.
"Mam mokre buty i pęka mi łeb.
Spodnie mam mokre, swetry wszystkie też,
Czy musimy iść, kto to wymyślił,
co to za cep?"
Słuchajcie,spokój. Co to za krzyki?
Ryczycie wszystkie jak zdechłe byki.
Ubierajcie się i nie ma dwóch zdań!
"Są dwa zdania, nie mam ubrania
i nie pójdę bez sań!"
Znowu saniami dziewczyny co wy?
Pomyślcie, może wam lepszy pomysł przyjdzie
do głowy.
Ależ słuchajcie...
Cicho! Do głosu dojść mi nie dacie.
Po co te gry , zabawy na dworze,
Czy komenda czegoś lepszego wymyśleć nie może?
Ale dość już tej naszej krytyki!
-Masz tu sweter, buty, spodnie; wszystko
jest suche...

DELAWEROWIE

"MAM POMYSŁ"

Zastęp Marsjanek tak postanawia:
Do wysłuchania wszystkich namawia.
Że druh oboźny za cicho mówi,
I to niedługo wszystkich nas zgubi.
Nikt pobudki, ni zbiórki nie słyszy,
A jak usłyszy,to pędzi i dyszy.
Więc tak myślimy i tak radzimy:
Karakanowi gwizdek kupimy.
Szczotkę stawiamy na drugim planie,
Nie do zniesienia jest dalsze sprzątanie.
Choć dzień już tylko tutaj będziemy
To drugą szczotkę i tak zdobędziemy!

MARSJANKI

archiwum

DYSK

"THE BEATLES" /ciąg dalszy/

1963 r.

Zamówienia na drugi longplay "With the Beatles" przekraczają pół miliona, bijąc dotychczasowy rekord płyty "Blue Hawaii" Elwisa Presleya.Kolejny singiel grupy "I hold Your hand" zajmuje od razu pierwsze miejsce na listach przebojów Wielkiej Brytanii. Siedem płyt zespołu: sześć singli i jedna czwórka/ znajdują się jednocześnie w pierwszej dziesiątce listy przebojów. Fan Club zespołu liczy ponad 80 000członków.

1964 r.

Po raz pierwszy przebój Beatlesów "I wont hold Your hand" trafia na listy przebojów w USA. Zespół gra w paryskiej Olimpii,lecz spotyka się tam z dość chłodnym przyjęciem.Po raz pierwszy zespół występuje w USA, gdzie na lotnisku witany jest przez tłum młodzieżowej publiczności.W telewizyjnym programie "Ed Sullivam Show" grupa oglądana jest przez 75 mln. widzów.Zespół daje dwa koncerty w najsłynniejszej nowojorskiej hali Carnegie Hall, przy komplecie widzów. Po powrocie do Londynu zespół zostaje przez premiera W.Brytanii uznany za najlepszy towar eksportowy kraju.

Ukazuje się pierwsza książka napisana przez Lennona "In his on writ". George Marrison poznaje swoją przyszłą żonę Patti Boyd. Odbywa sie premiera pierwszego filmu zespołu "A hard days night."

Turnee po Europie ,Australii,Nowej Zelandii, Hong Kongu jest nowym wielkim sukcesem zespołu.

1965 r.

Zespół otrzymuje jedno z najpoważniejszych wyróżnień państwowych: order MBE. Kolejne występy w Nowym Yorku na słynnym stadionie The Stadium /zysk oszacowano na 300 000 dolarów/.Premiera drugiego filmu zespołu "Help". Ukazuje się longplay "Rubber s soul", zawierający pierwsze nietypowe dla grupy eksperymenty muzyczne m.in. utwór "Norwegian wood" nagrany z wykorzystaniem hinduskiego instrumentu ludowego sitar.

archiwum

BEZ TYTUŁU

Dziś podajemy wam kilka ostatnich węzłów. Postarajcie się je dobrze opanować, bo to naprawdę ułatwia życie /i to nie tylko na obozie /.

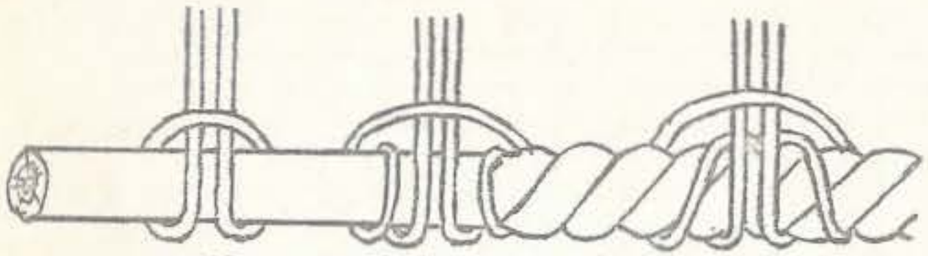

pętle zaciskające się

Można je wią zać na grubych linach lub belkach / czasami na kółkach /.

Następne trzy węzły,choć w zasadzie wiąże się je na kółkach, mogą służyć także w niektórych sytuacjach do łączenia lin z kołkami lub linami o dużo większej średnicy.

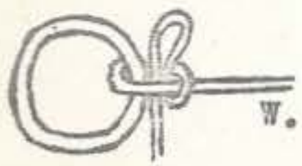

W. ławkowy

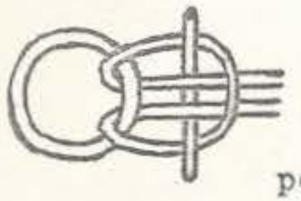

pętla zaciskająca się , z kołkiem

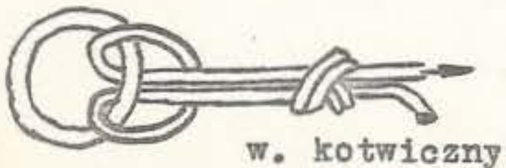

w. kotwiczny

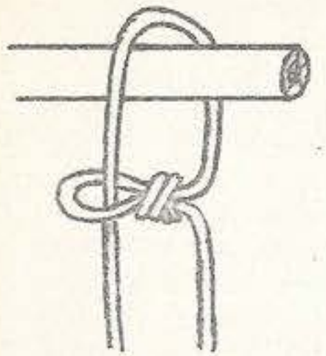

Pętla "złodziejska"
Po jednym końcu liny schodzimy w dół, a następnie ciągnąc za drugi zciągamy linę do siebie.

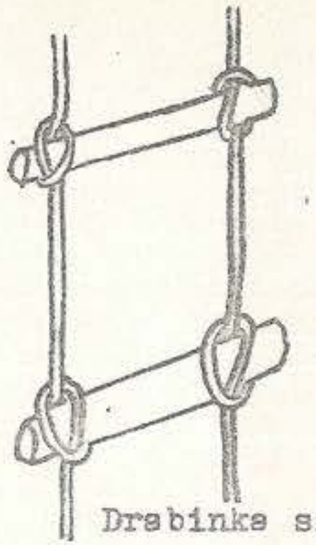

Drabinka sznurowa.

SKRACANIE LIN

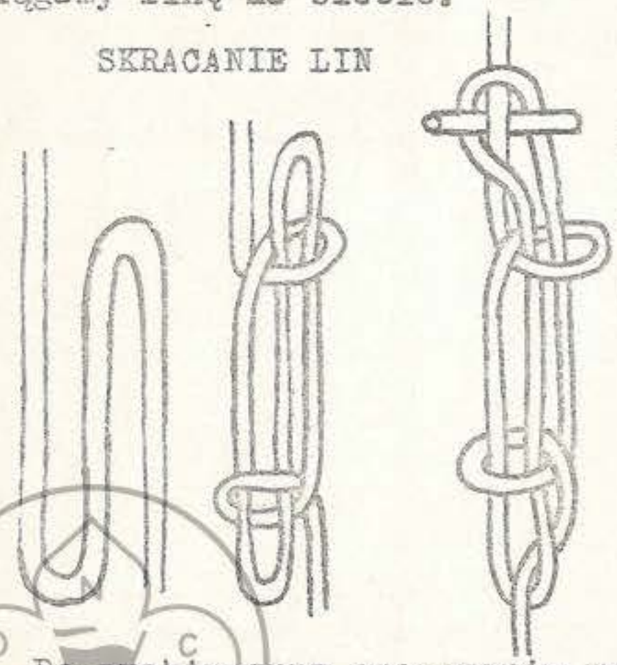

Lin z zasady nie należy przecinać. Osłabia to później jej wytrzymałość.
Gdy mamy za długą linę należy ją skrócić nie tnąc jej, n.p. w sposób podany obok.

Po praktycznym opanowaniu wszystkich podanych węzłów nie powinniście mieć najmniejszych trudności z linami.

REDAKCJA

archiwum

JACK LONDON KONIEC BAJKI

Ten chłop nie cofa się przed niczym, niczego się nie boi. Zes-łej jesieni wracaliśmy o zmroku do obozu. Psy wytropiły niedźwiedzicę. "Nie rób tego ,-zawołałem ,widząc, że mierzymasz tylko jeden nabój, a jest zbyt ciemno aby dobrze trafić!

"Właź na drzewo".- powiada on do mnie.

Na drzewo nie wlazłem , ale jak ranna niedźwiedzica cisnęła się między psy , pewny byłem, że tam skończę. Potem niedźwiedzica wpadła do jamy przywalonej grubym pniem. Brzegi były ośliźle; psy powpadały jeden za drugim.

Rocky się wściekł. Nie lubi tracić psów. Więc do jamy. Robi się kasza : woda, człowiek, niedźwiedź, psy. Wrzaski, ryki.Niedźwiedzicy nie dostał, ale psy uratował. Taki jest Rocky, jak sobie coś postanowi - nic go nie powstrzyma.

Na następnym postoju ~~Rocky~~ Linday dowiedział się,w jaki sposób Rocky doigrał się swoich ran.

-Kiedyś odszedłem dobrą milę od chaty; wracając usłyszałem nawoływania w tej okolicy gdzie zakładaliśmy żelaza na niedźwiedzia. Okazało się, że krzyczy Rocky i jego brat Harry. Złapała się właśnie duża, rozwścieczona pantera. Obaj bracia kolejno bili ją po nosie cieniutkim , a długim pręcikiem. Po każdym uderzeniu odłamywali kilka cali i uderzał następny.Pantera cofała się , zwijała, przysiadała, nigdy nie było wiadomo, kiedy skoczy. Złapana była za tylną nogę i strasznie zła , jak już panu powiedziałem.

Gra niebezpieczna, bo pręt coraz krótszy, pantera coraz bardziej wściekła. Wreszcie zostało ze cztery cale i wypadła kolej na Rocky'ego.

"Lepiej daj już spokój " -radził Harry.

Rocky roześmiał się tylko i dalej do pantery.

Nie chciałbym już nigdy widzieć w życiu czegoś takiego. Kot skoczył i objął człowieka, zwinęli się w jeden kłąb. Żadnego oddzielnie nie widać. Po długiej chwili dopiero Harry zdołał wpakować nóż w szyję bestii.

- Gdybym wiedział , nie ruszyłbym się ani kroku. - Skomentował Linday.
- Ona mnie uprzedzała, nie kazała mówić , jak to się stało.
- Wariat, czy co? - parsknął gniewnie doktor.
- Oni wszyscy wariaci. Zeszłej zimy pływali , kiedy już gęsta kasza lodowa płynęła rzeką. Nie ma nic czego, by nie spróbowali. A kobieta nie lepsza. Poważy się na wszystko, na co jej Rocky pozwoli. Ale on się strasznie z nią cacka.Dlatego też jestem ja i jeszcze jeden człowiek do posługi. Pensję bierzemy dobrą. Kabzy mają wypchane! Poza tym jedno poza drugim świata nie widzi.

No, ale kładźmy się spać. Jutro będziemy na miejscu.

III

NIe nazajutrz jednak, lecz dopiero po upływie trzech dni dwaj mężczyźni pół żywi od napaści nagłej śnieżycy wiosennej dotarli do małej chatki , stojącej, na suchym pagórku opodal huczącej rzeczki Little Peco.

C.D.N.

archiwum

ROK 1963

Kamieńczyk nad Bugiem	- S
Tatry Polskie	- wędrowny
Hala Gąsienicowa	- Z

ROK 1964

Łunowo, Wolin	- S
Beskidy-Tatry Polskie	- wędrowny
Hala Gąsienicowa	- Z

ROK 1965

Kolonia Mazurska	- S
Wery, Mazury	- S
Tatry Polskie-Tatry Słowackie	- wędrowny
Hala Gąsienicowa	- Z

ROK 1966

Dłużek, Mazury	- S

ROK 1967

Rydzewo	- S

ROK 1968

Kaszewiec k/Różana nad Narwią	-SS

ROK 1969

Jeź. Robotno k/Cichego	- S
Zakopane	- Z

ROK 1970

Karwieńskie Błota	- S

ROK 1971

Wąsosze k/Złocieńca	- S

ROK 1972

Jeź. Głębokie k/Gryz	- S

ROK 1973

Jeź. Sośno k/Zbiczna	- S

ROK 1974

Jeź. Smolanka k/Lutówka	- S

ROK 1975

Piduń k/Jedwabna	- S

ROK 1976

Nw. Miasto Lubawskie	- Z
Sudety	- wędrowny
Karwieńskie Błota	- S

HISTORIA

Z przyczyn technicznych nie udało się nam, niestety przygotować dalszego ciągu historii - lat 1916 i dalszych. Ale w zamian za to proponujemy przegląd powojennych obozów i zimowisk.

ROK 1957

Karwieńskie Błota, Kaszuby - S / stały/

ROK 1957

Suków , Góry Swiętokrzyskie - S
Stary Lesiniec - Z /zimowisko/

ROK 1959

Przerośl , Mazury - S
Hala Gąsienicowa - Z

ROK 1960

Samin - S
Grunwald-Giżycko - rowerowy
Beskidy-Tatry - wędrowny
Hala Gąsienicowa - Z

ROK 1961

Karwieńskie Błota - S
Tatry Polskie-Tatry Słowackie -wędrowny
Hala Gąsienicowa - Z

ROK 1962

Czarne k/Baligrodu, Bieszczady - S
Wigry-Czarna Hańcza-Wigry - spływ kajakowy
Jordanów - Z

dokończenie na str.15

Skład Redakcji:
Ryszard Kukuła - red.nacz.
Lesław Kuczyński - z-ca red.nacz.
Wojciech Szymański

archiwum